

Sygn. akt VI Ka 250/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron**

**Sędziowie SR del. do SO Grzegorz Stupnicki (spr.) SO Marek Klebanowicz**

**Protokolant Jolanta Kopec**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Marii Dziedzic

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2014r.

sprawy **M. P. A., A. B., U. M. B., H. B., T. E., A. H., B. K., D. H. L. P., P. L., O. A. M., A. N., N. N., A. de B. O., M. R., C. S., Z. S., D. S., J. V. i M. von P.**

oskarżonych z art. 193 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 3 lutego 2014 r. sygn. akt II K 1489/13

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonych M. P. A., A. B., U. M. B., H. B., T. E., A. H., B. K., D. H. L. P., P. L., O. A. M., A. N., N. N., A. de B. O., M. R., C. S., Z. S., D. S., J. V. i M. von P. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk postępowanie karne umarza,

II. zwalnia oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. w B. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowania odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 250/14

## UZASADNIENIE

A. N., T. E., C. S., U. M. B., D. S., M. P. A., D. H. L. P., M. V. P., P. L., Z. S., A. B., N. N., A. H., O. A. M., A. B. O., J. V., B. K., H. B., M. R. byli podejrzani o to, że:

w dniu 18 czerwca 2013r. w B. działając wspólnie i w porozumieniu wdarli się na teren ogrodzonego przedsiębiorstwa (...) i wbrew żądaniu osób uprawnionych tj. funkcjonariuszy służby terenu tego nie opuścili

tj. o czyn z art. 193 k.k.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział II Karny wyrokiem z dnia 3 lutego 2014r. /sygn. akt II K 1489/13/:

1. ustalił, iż A. N., dopuściła się czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego czyn z art. 193 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarzył postępowanie na okres próby 1 (jednego) roku,



20. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek zabezpieczonych dowodów rzeczowych w postaci dwóch szlifierek, jednej wiertarek, jednej drabiny aluminiowej wpisanymi do rejestru DRZ (...) do (...)

21. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) SA z siedzibą w B., zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść wszystkich oskarżonych. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. zarzucił temu wyrokowi:

1) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 266 k.p.k. w zw. z art. 2 §2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie koniecznej inicjatywy dowodowej wyrażającej się w zaniechaniu pozyskania dostępnych organom postępowania informacji (...) w zakresie uprzedniej karalności oskarżonych za granicą;

2) mających wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 §2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i dokonanie mającej wpływ na treść orzeczenia powierzchownej, miejscami dowolnej i sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonych dowodów; nieuwzględnienie wszystkich okoliczności popełnienia czynu przemawiających na niekorzyść „oskarżonego” a szczególności poprzez nieuwzględnienie przy dokonywaniu oceny zachowania oskarżonych ewidentnie zaplanowanego i zorganizowanego charakteru całego przedsięwzięcia oskarżonych, które to przedsięwzięcie podjęte pod szyldem znanej ze spektakularnych naruszeń prawa organizacji, było kolejnym tego rodzaju działaniem o charakterze przestępczym, podjętym na obiektach o charakterze strategicznym dla społeczeństwa i gospodarki kraju, faktycznie bez uzasadniającej takiej akurat działanie przestępcze przyczyny i które charakteryzowało się znaczną dezynwolturą sprawców i okazywaniem lekceważenia względem przedstawicieli pokrzywdzonej jak też funkcjonariuszy publicznych i któremu to zachowaniu towarzyszyło zniszczenie mienia pokrzywdzonej i naruszenie zdrowia i dóbr osobistych pracowników pokrzywdzonej a nadto skutkowało koniecznością zaangażowania funkcjonariuszy z (...) (...) we W. jak i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Z. a łączny koszt udziału samej tylko straży pożarnej w akcji przekraczał 4500 złotych;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść a wyrażającą się w wadliwym przyjęciu, że „postawa podejrzanych pozwala na uznanie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania nie naruszają oni więcej porządku prawnego i że już samo dotychczasowe postępowanie będzie dla nich wystarczającą nauką na przyszłość” podczas gdy mając na uwadze bezsprzeczne fakty, że oskarżeni nie tylko nie przyznali się do winy, nie wyrazili skruchy i nie zadeklarowali, że czynów takich nie popełnią a wręcz we wniosku o warunkowo umorzenie postępowania karnego przekonywali o rzekomo przysługującym im prawie do podejmowaniu tego rodzaju przestępczych działań i ich słuszności; wadliwym ustaleniu, że wina i stopień społecznej szkodliwości analizowanego w niniejszym postępowaniu czynu są nieznaczące za czym mają przemawiać w ocenie Sądu w szczególności okoliczności, iż „podejrzani weszli w kolizję z prawem aby zapobiec zniszczeniu środowiska naturalnego” oraz, że „w ich przekonaniu działanie elektrowni wykorzystującej węgiel jest szkodliwe dla środowiska” są działaniami „grupy ekologicznej” oraz „jest to pierwszy konflikt podejrzanych z prawem” podczas gdy okoliczności wskazują, iż w rzeczywistości podejrzani popełniając przypisany im czyn nie działali „aby zapobiec zniszczeniu środowiska naturalnego” ale by – jak ma w zwyczaju organizacja, której są członkami – poprzez spektakularne akty naruszania prawa wzbudzić sensację a w dacie dokonywania czynu nie miała miejsce żadna nadzwyczajna sytuacja, która uzasadniałaby potrzebę czy tym bardziej konieczność podjęcia tego rodzaju bezprawnych zachowań przez oskarżonych na terenie elektrowni (...); chęć głoszenia haseł czy też treści ekologicznych przez podejrzanych nie wymaga ani nie uzasadnia naruszeń prawa ani praw podmiotowych innych podmiotów a zwłaszcza podmiotów, które – jak pokrzywdzona spółka – nie naruszają obowiązujących je przepisów prawa, przestrzegając określonych prawem norm środowiskowych i prowadząc działalność gospodarczą posiadając ku temu wszelkie wymagane pozwolenia, koncesje i certyfikaty, i których produkcja nie tylko służy mieszkańcom i innym podmiotom i instytucjom ale ma strategiczne znaczenie dla całego kraju i zakłócenie prawidłowej działalności mogłoby wywołać wymierne i nieodwracalne skutki

dla niezliczonej liczby podmiotów; oskarżeni, właśnie dlatego, że byli członkami grupy ekologicznej, która chlubi się działaniami sprzecznymi z porządkiem prawnym i której członkowie w latach poprzednich dokonywali takich samych aktów przestępczych, mieli pełną świadomość, iż ich zachowanie stanowi czyn zabroniony a mimo to, jak też mimo braku nadzwyczajnej sytuacji, która mogłaby stanowić uzasadnienie dla podjęcia natychmiastowych działań których zaniechanie mogłoby skutkować powstaniem niepowetowanej szkody zdecydowali się popełnić przypisany im czyn odznaczający się ostentacyjnym lekceważeniem poleceń tak przedstawicieli pokrzywdzonej jak i funkcjonariuszy publicznych, użyciem przemocy wobec rzeczy i osób, zniszczeniem mienia pokrzywdzonej, wielogodzinnym przebywaniem na terenie pokrzywdzonej wbrew jej wyraźnej woli, co przemawia za przyjęciem wysokiego stopnia zawinienia oskarżonych oraz znacznego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu, co stanowi przeszkodę do warunkowego umorzenia postępowania.

4) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania a to art. 624 § 1 k.p.k. poprzez jego wadliwe zastosowanie w sytuacji faktycznego braku istnienia podstawy do uznania, że uiszczenie kosztów byłoby dla wszystkich oskarżonych zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności a w szczególności w sytuacji ustalenia, że przynajmniej część z oskarżonych pracuje i uzyskuje dochody

a także

5) obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 67 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie co najmniej zobowiązania sprawców w wyroku warunkowo umarzającym do naprawienia szkody w całości albo chociażby w części.

Stawiając powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu w całości do ponownego rozpoznania,

ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku względem wszystkich oskarżonych poprzez wydłużenie okresu próby zastosowanego wobec wszystkich oskarżonych do dwóch lat z jednoczesnym zobowiązaniem oskarżonych do naprawienia w całości szkody wyrządzonej pokrzywdzonej popełnionym przez nich czynem a także z jednoczesnym nałożeniem na oskarżonych obowiązku wymienionego w art. 72 §1 pkt 7a k.k. oraz orzeczeniem stosownego świadczenia pieniężnego wymienionego w art. 39 pkt 7 k.k. lub nawiazki z obciążeniem oskarżonych kosztami postępowania za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zauważył co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego była niezasadna ale w oparciu o art. 434 § 2 k.p.k. skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu przypisanego oskarżonym. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że utrzymanie wyroku byłoby rażąco niesprawiedliwe (art. 440 k.p.k.). Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali dyspozycję art. 193 k.k. , lecz nieprawidłowo ustalili społeczną szkodliwość przypisanego im czynu.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy w pierwszej kolejności wskazać, iż wbrew jej zarzutom, nie znajduje uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy zarzut dotyczący obrazę przepisów postępowania (art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.).

Wbrew supozycji apelującego Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał materiał dowodowy i w toku przewodu sądowego przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść oskarżonych, jak i przeciwko nim. Dowody te zaś zostały prawidłowo ocenione bez naruszenia granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje bowiem pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) b) stanowi wynik

rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), c) jest wyczerpujące i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., sygn. akt WRN 149/90, OSNKW 1991/7-9/41). Naruszenie granic swobodnej oceny dowodów skutkuje więc dowolnością w ustaleniach faktycznych.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż sąd meriti w sposób bardzo dokładny wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił waloru wiarygodności i dlaczego, kierując się przy tym zasadami omówionymi powyżej. Skutkować to zatem musi przyjęciem, iż taki tok rozumowania Sądu I instancji zasługiwać musi na pełną ochronę przewidzianą przez treść art. 7 k.p.k. W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy prawidłowo zatem ustalił, że oskarżeni A. N., T. E., C. S., U. M. B., D. S., M. P. A., D. H. L. P., M. V. P., P. L., Z. S., A. B., N. N., A. H., O. A. M., A. B. O., J. V., B. K., H. B., M. R. działając wspólnie i w porozumieniu wdarli się na teren ogrodzonego przedsiębiorstwa (...) (w tym na koronę chłodni nr 1) i wbrew żądaniu osób uprawnionych tj. funkcjonariuszy służby ochrony terenu tego nie opuścili. Wbrew supozycji apelującego Sąd meriti nie dokonał (a biorąc pod uwagę zakres oskarżenia nie mógł dokonać) żadnych ustaleń jakoby oskarżeni uszkodzili mienie pokrzywdzonej spółki bądź naruszyli nietykalność cielesną pracowników spółki. W tym zakresie Prokurator wyłączył jednak materiały do odrębnego prowadzenia (art. 240, 299 akt sprawy). Oczywiście jest zatem, że okoliczności dotyczące tego czy i jakie osoby dopuściły się zniszczenia bądź uszkodzenia rzeczy nie może stanowić jakiegokolwiek przesłanki do dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie. W świetle tych okoliczności niekwestionowane było, że wszyscy oskarżeni wyczerpali dyspozycję art. 193 k.k.

Podkreślić należy, iż samo formalne naruszenie przepisu nie jest wystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej. Dla uznania jakiegoś czynu za przestępstwo konieczne jest wykazanie, że narusza on istotne wartości społeczne. Znikoma szkodliwość społeczna czynu to kategoria wybitnie ocenna. Konsekwencją tego jest to, iż nie da się ściśle określić w ustawie kiedy taka znikomość zachodzi. Przepis art. 115 § 2 k.k., który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu, nie pozostawia wątpliwości, że dominujące znacznie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW 2008 r., Nr 9, poz. 75). W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009 r., poz. 343). Innymi słowy dla uznania, że stopień szkodliwości społecznej czynu jest znikomy nie jest konieczne, aby ta znikomość była obustronna, tzn. aby dotyczyła ona zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej. Chodzi bowiem o pewną wypadkową elementów składających się na społeczną szkodliwość konkretnego czynu zabronionego (tak uzasadnienie wyroku SA w Łodzi z dnia 18 marca 2014 r. w sprawie II AKa 28/14, za Lex).

W realiach niniejszej sprawy, patrząc przez pryzmat wyżej zarysowanych kryteriów, które zgodnie z art. 115 § 2 k.k. decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu, stwierdzić należy, iż niewątpliwie cechuje go znikoma społeczna szkodliwość w rozumieniu przepisu art. 1 § 2 k.k. Za stanowiskiem takim przemawiają przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonego dobra oraz okoliczności popełnienia tego czynu a także motywacja jaką kierowali oskarżeni. Przechodząc przez ogrodzenie na teren elektrowni oskarżeni niewątpliwie naruszyli „mir domowy” przedsiębiorstwa. Biorąc jednak pod uwagę rozległość terenu elektrowni, porę tych działań (godzina 2.00 w nocy) a także miejsce dostania się na ów teren ich obecność została dostrzeżona jedynie przez pracowników ochrony pokrzywdzonej spółki, których zadaniem jest strzeżenie by osoby postronne nie weszły na teren zakładu. Supozycja zawarta w apelacji skarżącego, jakoby swoim działaniem oskarżeni zakłócili pracę elektrowni była całkowicie niezasadna. Zgromadzone

w sprawie dowody nie dają jakichkolwiek przesłanek do ustalenia, jakoby praca Elektrowni (...) w jakikolwiek sposób uległa zakłóceniu w wyniku działań oskarżonych. Ci wszak nie wdarli się do pomieszczeń produkcyjnych, bądź na teren ciągów transmisyjnych, składów, magazynów ani nawet na teren budynków biurowych lecz w okolicy tzw. komina elektrowni (chłodni nr 1) gdzie część z nich weszła na koronę tej chłodni by, co przyznał R. D. Oddziału (...) Elektrownia (...), manifestować swoje postulaty (k.5 akt sprawy). Z tych okoliczności wynika, iż działania oskarżonych w żaden sposób nie zakłóciły pracy elektrowni bądź jej pracowników produkcyjnych a jedynie spowodowały, iż pracownicy ochrony spółki podjęli działania, do których zostali powołani. Pozostali pracownicy elektrowni, zważywszy na miejsce zdarzenia oraz nocną porę niewątpliwie nawet nie dostrzegli działań podjętych na terenie elektrowni przez oskarżonych. Znamienne jest przy tym, że sam skarżący wskazując na rzekome szkody wyrządzone spółce czynem oskarżonych podaje koszty akcji ratowniczej Państwowej Straży Pożarnej w Z. nie zaś straty jakie miała ponieść pokrzywdzona spółka w wyniku przypisanego oskarżonym czynu z art. 193 k.k. – polegającego na przejściu przez ogrodzenie i dostaniu się na koronę chłodni. Okoliczności na które powołuje się apelujący, a dotyczące innych czynów, których mieli się dopuścić oskarżeni m.in. z art. 288 § 1 k.k. nie mogą stanowić podstawy do jakichkolwiek ustaleń w niniejszej sprawie. W tym zakresie Prokurator prowadzi bowiem odrębne postępowanie, którego celem będzie dopiero ustalenie, czy, a jeśli tak to którzy z oskarżonych dopuścili się tego czynu. Twierdzenie apelującego, jakoby te okoliczności miały wpływać na stopień społecznej szkodliwości przypisanego już oskarżonym innego czynu tj. z art. 193 k.k. jest nieuprawnione i sprzeczne z art. 5 § 1 k.p.k.

Oskarżani bezsprzecznie wcześniej porozumeli się i wspólnie podjęli działania mające na celu, co przyznał sam R. W., zmanifestowanie swoich postulatów. Oskarżeni są przeciwnikami pozyskiwania energii elektrycznej z węgla w szczególności węgla brunatnego. W celu uświadomienia społeczeństwu zagrożeń wynikających z wykorzystywania węgla w szczególności w energetyce, organizacja, której oskarżeni są członkami tj. (...), w czerwcu 2013r., opublikowała raport „(...) (k.45 akt sprawy). Oczywiście jest zatem, iż data czynu przypisanego oskarżonym – 18 czerwca 2013r. zbiegła się z datą publikacji tego raportu. Logiczna jest zatem konstatacja, iż zachowanie oskarżonych miało na celu nagłośnienie problemu wpływu zanieczyszczenia środowiska „z emisji zanieczyszczeń z polskiego sektora energetycznego” na stan zdrowia społeczeństwa. Ta motywacja oskarżonych musiała mieć istotny wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości ich czynu. Skarżący sam przyznaje, iż pokrzywdzona spółka „ma strategiczne znaczenie dla całego kraju”. (...) SA z siedzibą w B. jest bowiem największym przedsiębiorstwem w Polsce wytwarzającym energię elektryczną z węgla brunatnego. Z tego właśnie powodu pokrzywdzona spółka jest swoistą wizytówką energetyki konwencjonalnej opartej na węglu brunatnym zaś oskarżeni są przeciwnikami promowaniu właśnie takiej energetyki, w tym zapowiedziom tworzenia kolejnych kopalń i elektrowni, w nowych miejscach w Polsce. By zmanifestować swój sprzeciw przeciwko energetyce konwencjonalnej opartej na węglu oskarżeni uznali, iż najlepszym do tego miejscem – wręcz symbolicznym – będzie tzw. „komin elektrowni” (chłodnia elektrowni) przedsiębiorstwa będącego wizytówką takiej energetyki – tj. Elektrowni (...). Niekwestionowane jest przy tym, że pokrzywdzona spółka działa zgodnie z prawem w oparciu o przyjęte tzw. normy środowiskowe. Pełnomocnik pokrzywdzonej spółki wskazując jednak, iż Elektrownia (...) używając „wysokosprawnych elektrofiltrów o skuteczności odpylania powyżej 99,8% sam pośrednio przyznaje, że podmiot ten nadal zanieczyszcza środowisko naturalne – w zakresie pyłów w wysokości 0,2%. Nie można zatem uznać, że działalność pokrzywdzonej spółki nie mają negatywnego wpływu na środowisko naturalne a dokonywanie manifestacji właśnie na obiektach tej spółki jest podyktowane jedynie swoistą złośliwością ze strony oskarżonych. Tym samym fakt, iż oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim, przemyślanym, nie powodował zwiększenia stopnia społecznej szkodliwości przypisanego im czynu.

Konstatując niniejsze rozważania stwierdzić należy, iż biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra oraz sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również postać zamiaru i motywację sprawców, czyn jakiego dopuścili się oskarżeni cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości, zwłaszcza, iż zachowanie oskarżonych było spowodowane chęcią uświadomienia społeczeństwu niebezpieczeństw związanych z wykorzystywaniem węgla brunatnego w energetyce a przez to nagłośnieniem wniosków wynikających z raportu „Węgiel zabija. Analiza kosztów zdrowotnych emisji zanieczyszczeń z polskiego sektora energetycznego”.

Wobec takiego ustalenia Sąd Okręgowy, stosownie do art. 436 k.p.k., ograniczył rozpoznanie środka odwoławczego jedynie do tego uchybienia uznając, że rozpoznanie pozostałych zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) SA z siedzibą w B. było bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

W świetle tego ustalenia oczywiste było, iż utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, toteż Sąd Okręgowy, na podstawie art. 440 k.p.k. uchylił wyrok i postępowanie karne wobec wszystkich oskarżonych umorzył z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość przypisanego im czynu z art. 193 k.k.

Sąd zwolnił oskarżyciela posiłkowego (...) SA z siedzibą w B. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa (na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.).